Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 1.07.2025 www.osw.waw.pl

Niemcy: powyborcze rozliczenia w SPD

Kamil Frymark

Podczas nadzwyczajnego zjazdu SPD w Berlinie (27–29 czerwca) wybrano nowe władze partii. Lars Klingbeil – wicekanclerz i minister finansów – po raz trzeci objął funkcję współprzewodniczącego. Choć nie miał kontrkandydata, otrzymał jedynie 64,9% głosów – najniższy wynik w historii ugrupowania. Drugą współprzewodniczącą, z poparciem 95%, została Bärbel Bas, minister pracy i spraw socjalnych. Fotel sekretarza generalnego zajmie 33-letni Tim Klüssendorf, który zdobył 91% głosów. Wybrano także pięcioro wiceprzewodniczących. SPD zapowiedziała opracowanie nowego programu zasadniczego – poprzedni powstał 18 lat temu – jako odpowiedzi na porażkę wyborczą z lutego br. Podczas zjazdu jednogłośnie przyjęto również wniosek o wszczęcie postępowania w sprawie delegalizacji AfD.

Wynik Klingbeila osłabia jego pozycję w rządzie. Rośnie też grono jego konkurentów w partii – od działaczy pominiętych w rozdaniu stanowisk w nowym gabinecie po przeciwników kursu wicekanclerza w polityce finansowej czy wspierania Ukrainy. Opracowanie nowego programu zasadniczego SPD ma na celu skonsolidowanie ugrupowania wokół obecnych przewodniczących i przygotowanie go do wyborów w 2029 r.

Komentarz

- **Rezultat Klingbeila wynika z niezadowolenia w partii po najgorszym od 1887 r. wyniku SPD w wyborach do Bundestagu** – zaledwie 16,4%. Tuż po tej klęsce Klingbeil zapowiedział odnowę i odmłodzenie ugrupowania, a w nowym gabinecie otoczył się głównie młodymi, lojalnymi wobec siebie współpracownikami. Wielu działaczy zarzuca mu jednak, że mimo przegranych wyborów skoncentrował w swoich rękach pełnię władzy w partii i jednocześnie objął urząd wicekanclerza. Dodatkowo krytykuje się go za próbę przerzucenia odpowiedzialności za porażkę wyłącznie na dotychczasową współprzewodniczącą Saskię Esken.
- **W SPD nadal silne jest grono działaczy próbujących odbudować poparcie na polityce prorosyjskiej, co stoi w kontrze do kursu Klingbeila.** W trakcie zjazdu współprzewodniczący ugrupowania jednoznacznie podkreślił konieczność utrzymania pomocy dla Ukrainy oraz wskazał, że „bycie partią pokoju w 2025 r. oznacza coś innego niż w latach 80. Putin to nie Gorbaczow. Dziś musimy zrobić wszystko, aby chronić się przed Rosją Putina”. Była to krytyka ogłoszonego kilka tygodni wcześniej „Manifestu” SPD podpisanego przez kilkudziesięciu prominentnych działaczy jej lewego skrzydła, w tym m.in. byłego szefa klubu parlamentarnego Rolfa Mützenicha. W dokumencie autorzy wzywają do zintensyfikowania wysiłków dyplomatycznych i powrotu do rozmów z

Moskwą. Jednocześnie na zjeździe przegłosowano wniosek pod nazwą „Nie dla Nord Streamu" jako sprzeciw wobec wznowienia „jakichkolwiek dostaw gazu ziemnego z Rosji przez gazociągi Nord Stream 1 i Nord Stream 2".

- **Dobry wynik Bärbel Bas potwierdza jej popularność w partii.** Jeśli zrealizuje kluczowe postulaty socjalne SPD dotyczące m.in. podniesienia płacy minimalnej, wzrostu wysokości emerytur i wprowadzenia systemu podatkowego korzystnego dla mniej zarabiających, może stać się rywalką Klingbeila w walce o nominację kanclerską w 2029 r. Obecna przewodnicząca Bundestagu zaliczana jest do lewicowego skrzydła w ugrupowaniu i uchodzi wśród bazy partyjnej za archetyp socjaldemokratki. Pochodzi z ubogiej, wielodzietnej rodziny, z „matecznika" SPD – Duisburga w Zagłębiu Ruhry. Uzyskała wykształcenie w dziedzinie administracji i ubezpieczeń społecznych, działała w związkach zawodowych. W 1988 r. wstąpiła do SPD, gdzie szybko objęła funkcje w młodzieżówce i strukturach regionalnych. Jej słabością pozostaje dotychczasowy brak wyraźnej inicjatywy politycznej – na przykład nie skorzystała z okazji, by podczas zjazdu SPD wyraźnie odnieść się do porażki wyborczej. Kluczowe stanowiska zdobywała głównie dlatego, że z tej możliwości zrezygnowali inni – kandydowania na współprzewodniczącą odmówiła m.in. Manuela Schwesig, popularna w partii premier Meklemburgii-Pomorza Przedniego.
- **W SPD brakuje koncepcji wyjścia z kryzysu i poprawy wyników w sondażach.** W wyborach do Bundestagu w 2025 r. partia odnotowała historyczny spadek poparcia wśród pracowników fizycznych, technicznych i rzemieślników – z 27% w 2013 r. do zaledwie 12%. Równolegle AfD zwiększyła swoje wpływy w tej samej grupie – z 6% do aż 38%, przejmując znaczną część tradycyjnego zaplecza socjaldemokracji (łącznie 720 tys. wyborców SPD zagłosowało na AfD). SPD, podobnie jak CDU, traci również wśród młodych: w wyborach do Bundestagu poparło ją zaledwie 12% osób w wieku od 18 do 24 lat, podczas gdy w grupie 70+ ok. 25%. Problemem pozostaje też malejąca liczba członków – w 2015 r. było ich 443 tys., a pod koniec 2024 r. już tylko ok. 358 tys. (mniej o niemal 20%). Pierwszym testem dla nowych władz partii będą wybory landowe w 2026 r. w Meklemburgii-Pomorzu Przednim, Berlinie i Nadrenii-Palatynacie – wszędzie tam SPD dąży do utrzymania się u władzy.